

Sygn. akt IV U 1117/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Koronowski

Protokolant: stażysta Anna Pikulska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2020 r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania M. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia 25 września 2020 r., znak (...)

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni M. J. prawo do wypłaty świadczeń w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy i dodatku pielęgnacyjnego, niezrealizowanych przez J. Ł. od lipca 2020 r.;

II. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt IV U 1117/20

UZASADNIENIE

M. J. złożyła w dniu 11 września 2020r. wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po bracie J. Ł., zmarłym dnia 2 września 2020r. Do wniosku dołączyła oświadczenie, że brat był bezdzietnym kawalerem, miał niedowład lewej strony ciała. Mieszkał ze skarżącą, która ponosiła opłaty mieszkaniowe, robiła zakupy, sprzątała, prała, przygotowywała posiłki, pilnowała higieny osobistej brata. W związku z zdiagnozowaniem choroby nowotworowej brat wnioskodawczyni w dniach od 14 lipca do 2 września 2020r. przebywał w szpitalu na oddziale chirurgicznym, w związku z czym nie mógł odebrać renty za lipiec i sierpień 2020r. W tym czasie skarżąca ponosiła koszty związane z opłatami za mieszkanie, energię i inne media oraz dodatkowo kupowała ubezpieczonemu do szpitala napoje, pieluchomajtki, chusteczki, słodycze, jogurty. Przekazywała też ubezpieczonemu pieniądze – ze pośrednictwem pielęgniarki, gdyż na odwiedziny nie pozwalano z powodu (...).

Decyzją z dnia 25 września 2020r., znak (...), pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. odmówił wypłaty niezrealizowanego świadczenia wskazując, że wnioskodawczyni nie jest jedną z osób wymienionych w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecne Dz.U. z 2020r., poz. 53 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna), a przy tym skarżąca nie udokumentowała, aby przebywający w szpitalu brat, pozostawał na utrzymaniu wnioskodawczyni. W decyzji wskazano ponadto, że niezrealizowane świadczenie nie przysługuje z tytułu świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

W odwołaniu od opisanej decyzji ubezpieczona wywodziła, że dochodzone świadczenie jej przysługuje. Do śmierci brat mieszkał ze skarżącą i prowadził z nią wspólne gospodarstwo domowe. Wnioskodawczyni opiekowała się bratem

oraz dokonywała wszelkich opłat mieszkaniowych, w tym za ostatnie 2 miesiące życia brata wyłącznie z własnych środków, gdyż w tym czasie renta nie była mu wypłacana. Do odwołania ubezpieczona dołączyła potwierdzenia przelewów z jej rachunku bankowego opłat związanych z mieszkaniem z lipca i sierpnia 2020r. na łączną kwotę 1.549,41 zł. Na rozprawie ubezpieczona sprecyzowała, że skarży decyzję tylko w zakresie odmowy wypłaty renty i dodatku pielęgnacyjnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że podstawą odmowy wypłaty był art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 31 lipca 2019r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz.U. z 2019r., poz. 1622) w związku z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z przepisów tych wynika, że świadczenie uzupełniające nie stanowi niezrealizowanego świadczenia w rozumieniu art. 136 ustawy emerytalnej, a przy tym brat skarżący nie pozostawał na jej utrzymaniu, skoro miał środki z tytułu pobierania renty, dodatku pielęgnacyjnego i świadczenia uzupełniającego. Ponadto J. Ł. nie mieszkał ze skarżącą aż do śmierci, gdyż od 14 lipca 2020r. do dnia śmierci przebywał w szpitalu. Na rozprawie pełnomocnik pozwanego sprecyzował, że zaskarżona decyzja dotyczy odmowy wypłaty zarówno renty i dodatku pielęgnacyjnego, jak i świadczenia uzupełniającego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ł. był bratem wnioskodawczynie. Był on bezdzietnym kawalerem. Mieszkał tylko ze skarżącą, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe. J. Ł. był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy (w najniższej wysokości), dodatku pielęgnacyjnego i świadczenia uzupełniającego. Świadczenia były wypłacane do 25. dnia miesiąca J. Ł. pobrał świadczenia należne za okres do czerwca 2020r. włącznie. W okresach od 14 lipca do 20 lipca 2020r. i od 21 lipca do 2 września 2020r. przebywał w szpitalu na oddziale chirurgicznym, gdzie zmarł. W związku z pobytem w szpitalu J. Ł. nie odebrał przekazów pocztowych ze świadczeniami należnymi od lipca 2020r. Przekazy te zostały zwrócone organowi rentowemu przez Poczte. W tym czasie opłaty związane z mieszkaniem pokrywane były wyłącznie przez skarżącą.

(okoliczności bezsporne, ponadto wyjaśnienia ubezpieczonej, potwierdzenia przelewów opłat mieszkaniowych k.5-8 oraz dokumenty z akt rentowych: decyzje przyznające świadczenia, kopie aktów zgonu J. Ł. i urodzenia wnioskodawczynie, kopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego)

W trakcie pobytu J. Ł. w szpitalu wnioskodawczynie przekazywała mu za pośrednictwem personelu medycznego pieniądze, dodatkowe środki higieniczne (pieluchomajtki, chusteczki) i żywnościowe (napoje, jogurty, słodycze). Kontakt osobisty skarżącej z bratem był w tym czasie ograniczony z przyczyn epidemiologicznych. J. Ł. miał 700 zł oszczędności, z których wnioskodawczynie skorzystała dopiero po śmierci brata, w związku z kosztami jego pogrzebu.

(dowód: zeznania skarżącej z rozprawy z dnia 21 grudnia 2020r.)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie było uzasadnione.

Stan faktyczny sprawy był bezsporny we wskazanej wyżej części. Pozwany kwestionował jedynie poniesienie przez ubezpieczoną dodatkowych wydatków związanych z pobytem brata w szpitalu wskazując, że skarżąca nie przedłożyła dowodów poniesienia tych wydatków. Zdaniem Sądu, twierdzenia ubezpieczonej znalazły wystarczające potwierdzenie w jej zeznaniach. Po pierwsze nie sposób wymagać od osób w sytuacji skarżącej, że będą na wszelki wypadek gromadziły dowody zakupu żywności czy środków higienicznych. Po drugie wnioskodawczynie konsekwentnie wskazywała już we wniosku zakres poniesionych wydatków, związanych bezpośrednio z utrzymaniem brata w okresie ostatnich 2 miesięcy jego życia. Należy wobec tego zauważyć, że nie ujawniły się w toku postępowania żadne takie okoliczności, które podważyłyby zeznania skarżącej. Zasady logiki i doświadczenie życiowe potwierdzają, że w sytuacji braku środków na bieżące utrzymanie, w niniejszej sprawie wynikających z braku możliwości odbioru świadczeń należnych za okres od lipca 2020r., środków tych dostarczają w pierwszej kolejności członkowie najbliższej rodziny, w tym przypadku – ubezpieczona, która prowadziła z bratem wspólne gospodarstwo domowe. Nie jest też

sprzeczne z tymi zasadami to, że skarżąca nie skorzystała w tym celu z – notabene niewielkich – oszczędności brata, który zastrzegł dla siebie bezpośrednio decyzje co do dostępu do pieniędzy.

Przechodząc wobec powyższego do oceny prawnej odwołania, należy wskazać na art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Nie może budzić wątpliwości, że skarżąca, niebędąca ani dzieckiem lub małżonkiem J. Ł., ani osobą uprawnioną do renty rodzinnej po bracie, tylko o tyle mogła skutecznie oczekiwać wypłaty niezrealizowanych świadczeń, o ile wykazałaby, że przynajmniej od lipca 2020r. brat pozostawał na jej utrzymaniu. W ocenie Sądu ubezpieczona przedstawiła w tej kwestii wystarczające dowody. Po pierwsze od lipca 2020r. J. Ł. nie odbierał świadczeń, zatem nie miał dostępu do środków bieżącego utrzymania. Po drugie nie miał on osób zobowiązanych do łożenia środków utrzymania, poprzedzających ubezpieczoną w realizacji stosownych obowiązków rodzinnych. Po trzecie nie było istotne to, że J. Ł. przez około 1,5 miesiąca przed śmiercią przebywał w szpitalu, skoro nie zwalniało to od utrzymania wspólnego mieszkania, przede wszystkim od uiszczania opłat mieszkaniowych, co za okres sporny obciążało samą skarżącą. Po czwarte ubezpieczona dostarczała bratu pieniądze i niezbędne artykuły do szpitala.

W świetle ustaleń dokonanych w toku postępowania stało się jasne, że J. Ł., bezdzietny kawaler, w ostatnim okresie życia pozostawał na utrzymaniu skarżącej. Wobec tego spełnia ona przesłanki wypłaty niezrealizowanych świadczeń – renty z tytułu niezdolności do pracy i dodatku pielęgnacyjnego. W kwestii tego dodatku wypada zaznaczyć, że pobyt J. Ł. w szpitalu na oddziale chirurgicznym nie wyłączał prawa do wypłaty tego świadczenia, nie był to bowiem pobyt w zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym (por. art. 75 ust. 4 ustawy emerytalnej).

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji na podstawie art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej i art. 477¹⁴ § 1 kpc (pkt I. wyroku).

Ponadto Sąd stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej; pkt II. wyroku). Wynika to z tego, że ostatecznie podstawa faktyczna zasadności wniosku o wypłatę niezrealizowanych świadczeń została wykazana dopiero w toku procesu.